

Dzień, dobry kocham Cię™

Strachy Na Lachy

Bo chodzi o to by od siebie
nie upa?? za daleko
Jak te dwa ?yse kamienie nad rzek?
Chodzi o to
By pierwsze chcia?o s?ucha?
Co mu to drugie
powiedzie? chce do ucha
?e po mej g?owie ?
czasem si? ich boje -
Chodz? s?owa nie do powiedzenia...
Nie-do-powiedzenia

Dzie? dobry
Kocham ci?
Ju? posmarowa?em tob? chleb
Dzie? dobry
Kocham ci?
Nie chce ci? z oczu straci? wi?c
Jeszcze wi?cej dzie? dobry
Kocham ci?
Podzielimy dzi? tenogie? na dwoje
Dzie? dobry
Kocham ci?
To zapyzia?e miasto niech o tym wie

Tu chodzi o to by od siebie
nie upa?? za daleko we
Kiedy d?ugo drugie
nie widzi pierwszego
Bo gdy siedzi cz?ek samemu
z czarnymi my?lami
Cz?owiek rzuca s?uchawkami
Rzuca s?uchawkami

Bo chodzi o to by od siebie
nie upa?? za daleko
Nawet je?li czasem mi?dzy nami wykipi mleko
Cho?by? nawet i wieczorem zasypia?a zdo?owana
Chcia?bym ci za?piewa? z rana

M

Lyrics provided by
<https://damnyrics.com/>